

## Pomysł na Miasto (PnM) UrbanLab Gdynia w obszarze adaptacji do zmian klimatu w mieście

### 1. **TYTUŁ (ok. 100 znaków)**

Nazwij swój pomysł – jednym zdaniem spróbuj opowiedzieć o nim.

*Pamiętaj, że proponowana mikroinnowacja miejska **powinna dotyczyć obszaru adaptacji do zmian klimatu w mieście**. Uwaga: Nazwa nie powinna zawierać nazw własnych.*

Stworzenie bioróżnorodnej przestrzeni między blokami – włączanie sąsiadów do działań na rzecz adaptacji do zmian klimatu – studium przypadku.

### 2. **ESENCJA (ok. 100 słów)**

a) O co chodzi w Twoim pomysle – co chcesz zrobić, dlaczego, jaki będzie efekt?

Opisz w maksymalnie 3 zdaniach swój pomysł, tak, aby był zrozumiały dla innych.

*Uwaga! Ten opis będzie pojawiał się zawsze tam i wtedy, gdy będzie mowa o Twoim pomysle.*

Chcę zainicjować – i włączyć w to sąsiadów – stworzenie bioróżnorodnej przestrzeni między blokami, czyli społecznego (sąsiedzkiego) ogródka, na terenie przyległym do bloku. Na początek będzie to ogródek o charakterze rekreacyjnym, ogródek zielony oraz łąka kwietna. Zależy mi na tym, aby zielony obszar, który codziennie widzimy i mijamy, był wykorzystywany w sposób pożyteczny i przyjemny. Efektem będzie stworzenie ładniejszej, bardziej przyjaznej dla natury i ludzi przestrzeni, sprzyjającej nawiązywaniu więzi i relacji sąsiedzkich – przy wspólnej pracy i/lub odpoczynku. Głównym impulsem do działania dla mnie są obserwacja i własne doświadczenie, że relacje społeczne i kontakt z naturą są źródłem poczucia wysokiej jakości życia. Założeniem pomysłu jest obserwacja tego procesu przez badacza (socjologa, psychologa społecznego).

### 3. **ZASIĘG (ok. 100 słów)**

a) Jakiego obszaru i/lub poziomu dotyczy pomysł?

*Obszar: (np.) ogólnomiejski, dzielnica (nazwa), osiedle (nazwa / lokalizacja).*

*Poziom: (np.) lokalna społeczność, klub sąsiedzki, wspólnota mieszkaniowa (obszar/zasięg funkcjonowania), mieszkańcy zainteresowani/zaangażowani w tematykę zmian klimatu/ekologię.*

Pomysł dotyczy terenu pomiędzy budynkami zlokalizowanymi pod adresami: Warszawska, Pomorska oraz Nowogrodzka (Działki Leśne). Jest to podwórko, z terenem zielonym, pełniące w obecnie głównie funkcje parkingowe. W zamyśle ogród społeczny będzie współtworzony przez kilku (dwóch, trzech, może czterech) mieszkańców zainteresowanych ogrodnictwem, ekologią i stylem życia polegającym na kontakcie z naturą.

### 4. **KONTEKST (ok. 200 słów)**

a) Jak wygląda problem/potrzeba, dla którego/-ej proponujesz rozwiązanie?

b) Czy opisana przez Ciebie sytuacja ma charakter stały, czy czasowy/powtarzalny?

c) Czy zauważyłaś/-eś potrzebę, która wymaga reakcji? Jaką?

Ad a) Wzdłuż budynku przy ul. Warszawskiej znajduje się wąski zielony teren porośnięty trawą, żywopłotem, kilkoma drzewkami, który nie pełni obecnie żadnej konkretnej funkcji. Oprócz terenu zielonego jest wewnętrzna droga dojazdowa oraz miejsca postojowe dla samochodów mieszkańców. Podwórko w całości nie wygląda atrakcyjnie i przyjaźnie. Tego roku trawa na tym terenie została skoszona tylko raz, ze zrozumiałych dla mnie powodów – co w całości wyglądało nieestetycznie; dużo lepiej wyglądałaby łąka kwietna na tym terenie. Z rozmów z jednym sąsiadem wynika, że jest potrzeba większej integracji wśród mieszkańców i nie ma ku temu ani okazji, ani przestrzeni – brakuje miejsca, przestrzeni, ławeczki, aby porozmawiać czy napić się kawy na świeżym powietrzu. Pomysł jest skierowany do tych mieszkańców, którzy zechcą zamienić wyżej opisany miejski nieużytek w ogród, za który będą czuli się odpowiedzialni. W uprawianiu ogrodu jak najbardziej będą mogły zaangażować się osoby, które nie miały w tej dziedzinie wcześniejszych doświadczeń. Pomysł ten stwarza alternatywę dla prywatnego ogrodnictwa – nie wszyscy mają działkę poza miastem czy na terenie ROD. W obliczu dzisiejszych wyzwań bardzo istotne są potrzeby społeczne – integracja, kooperacja w „para-swojej” przestrzeni. Poprzez wspólne działania zachodzą interakcje międzyludzkie i nawiązują się więzi. Poczucie wspólnoty daje siłę i nadaje sens działaniom. Uprawianie ogrodu może okazać zajęciem terapeutycznym dla niektórych. Wspólna praca skraca

dystans pomiędzy ludźmi, sprawia, że wzrastamy, stajemy się pewniejsi i bezpieczniejsi. Budynki przy ul. Warszawskiej, Pomorskiej i Nowogrodzkiej zamieszkane są przez różnego typu mieszkańców – są tu osoby starsze, rodziny z małymi dziećmi, osoby samotne, wynajmujący mieszkania. Jestem przekonana, że wielu z nich brakuje miejsca, aby wyjść na zewnątrz i móc odpocząć na dworze, rozmawiając przy okazji z kimś z sąsiedztwa, czując się jednocześnie wygodnie i jak u siebie. Część z mieszkańców mieszka tu od urodzenia lub wczesnej młodości i te osoby znają się nawzajem, mają relacje ze sobą; jest zarazem dużą część osób młodych lub w średnim wieku, które wprowadziły się kilka lat temu i te osoby żyją anonimowo.

Ogród społeczny może być miejscem dzielenia się wiedzą i wymiany doświadczeń pomiędzy różnymi grupami społecznymi, również miejscem wymiany pokoleniowej. Ma więc bardzo duży potencjał społeczny. Ogród społeczny odpowiada na potrzebę przebywania w zdrowym i pięknym otoczeniu, a także – jeśli to byłby ogród warzywny – konsumowania zdrowego jedzenia, jako alternatywa do produkcji masowej.

Poprzez realizację pomysłu chcę sprawdzić, czy idea, która jest mi bliska, jest podzielana również przez lokalną społeczność, którą wyznacza moje miejsce zamieszkania lub czy będę w stanie pozyskać dla mojego pomysłu zwolenników, którzy czynnie zaangażują się w wraz ze mną w jego realizację.

Ad b) Opisana powyżej potrzeba ma charakter stały. Natomiast działania w ogrodzie sąsiedzkim, z uwagi na pory roku, są czasowe/cykliczne – zimą do wczesnej wiosny ogród społeczny będzie raczej „zawieszony”.

Ad c) Opisany w tym projekcie teren jest pozostawiony sam sobie, nie wygląda ładnie. Uważam, że jeśli chętni do zaangażowania się z ogród społeczny mieszkańcy będą mieć zielone światło, możliwość ku temu, aby zająć się tym terenem jak „swoim”, to nasze najbliższe otoczenie stanie się przyjemną przestrzenią – i wizualnie, i jakościowo. Z uwagi na układ przestrzenny mieszkańcy budynków Warszawska, Pomorska, Nowogrodzka mają możliwość stworzenia ciekawej przyjaznej przestrzeni, wokół której zawiązać się może zaangażowana grupa sąsiedzka.

## 5. INSPIRACJA (ok. 100 słów)

- Czy problem/potrzeba dotyczy bezpośrednio Ciebie i/lub Twojej społeczności/grupy odniesienia?
- Czy problem/potrzeba jest dobrze widoczna w całym mieście? Czy w części miasta? Czy chcesz zaangażować się w działania na rzecz tego problemu/potrzeby?
- Skąd pomysł na rozwiązanie?

Ad a) Tak – potrzeba dotyczy bezpośrednio mnie i kilku mieszkańców z sąsiedztwa. Nie mamy gdzie usiąść na zewnątrz, aby pobyć na świeżym powietrzu, na słońcu – w pobliżu domu (mieszkania). Podwórko jest raczej zaniedbane, nijakie, przede wszystkim pełni funkcje parkingowe, a poprzez to, że jest tam pas zieleni i drzewka, może stać się fajną przyjemną enklawą, z dala od ulicy, wewnątrz zabudowy o charakterze mieszkaniowym. Wzdłuż bloku przy ul. Nowogrodzkiej jest rabata z krzewami róż i niskim żywopłotem, jednak nie można w pobliżu tych nasadzeń spędzić czasu. Natomiast dalsza, w głębi podwórka, część zieleni jest nijaka. Chciałabym zmienić wydźwięk tej przestrzeni, aby dbanie o rośliny przy bloku czy odpoczynek na leżaku były czymś naturalnym i czymś, co sprzyja nawiązaniu relacji społecznych. Część z mieszkań znajdujących się w ww. budynkach nie ma balkonów (np. moje mieszkanie) – ogródek sąsiedzki jest świetną alternatywą dla balkonu!

Ad b) Potrzeba jest widoczna (ma potencjał do bycia widoczną) w całym mieście, tj. w całym mieście są tereny, które z powodzeniem można przekształcić w ogrody społeczne (o różnej wielkości czy charakterze). Istnieje wiele miejskich nieużytków, terenów zaniedbanych, które można by przekształcić w ogród społeczny, a poprzez to zmienić odbiór, wygląd i znaczenie danego obszaru dla miasta i jego mieszkańców. Każda edycja Budżetu Obywatelskiego, który realizuje inicjatywę mieszkańców w zakresie parków kieszonkowych czy nasadzeń drzew, jest wyrazem zauważenia problemu i realizacją potrzeby zazieleniania miasta. Jednocześnie, nakłada się na to powszechnie niezaspokojona potrzeba więzi i relacji społecznych – sąsiedzkich w szczególności. Zatem pomysł stworzenia ogródka sąsiedzkiego stanowi odpowiedź na obydwie ww. potrzeby – bliskości z naturą i bliskości z drugim człowiekiem. Można realizację tego pomysłu potraktować jako studium przypadku – jako proces włączania mieszkańców w realizację ww. dwóch powszechnie deklarowanych potrzeb współczesnego człowieka. Pomysł zakłada, że procesowi temu przygląda się badacz (socjolog,

psycholog społeczny). Jeśli na ten moment pomysł zakładania ogrodów sąsiedzkich nie jest powszechny, to jest to kwestia braku świadomości mieszkańców, braku wiedzy/pomysłu, że zaniedbany teren w najbliższym sąsiedztwie można przekształcić w ogród. Ja oczywiście zaangażuję w tworzenie ogrodu społecznego przy budynku.

Ad c) Inspiracją dla mnie są przykłady z innych miast w Polsce i na świecie, np. ogrody w Krakowie, Warszawie, Poznaniu.

**6. INNOWACJA (ok. 100 słów):**

- a) Na ile Twój pomysł jest unikalny i innowacyjny (względem tego, co obserwujesz w mieście)?
- b) Czy był już gdzieś wcześniej wykorzystany? Jeśli tak – gdzie i/lub przez kogo? (np. miasta, społeczności, instytucje, organizacje, etc.)
- c) Skąd można czerpać doświadczenie we wdrażaniu podobnych rozwiązań?

Ad a) Z mojego rozeznania i obserwacji (z zastrzeżeniem, że z pewnością nie mam pełnej wiedzy) wynika, że w Gdyni nie powstał dotąd na gruncie gminnym ogród stricte społeczny (sąsiedzki), który byłby zainicjowany przez pojedynczą osobę fizyczną, która do tej idei pozyskałaby pozostałe osoby z sąsiedztwa, mieszkańców więcej niż jednego bloku. Wiem, że istnieje ogród społeczny przy Przystani Śmidowicza 49 – ale to inicjatywa miasta, Ogród Przyjaźni na Chyloni – inicjatywa organizacji pozarządowej, ogród społeczny w Parku Centralnym – też jako inicjatywa miasta.

Zatem, wcielenie w życie idei ogrodu sąsiedzkiego (społecznego) pomiędzy ulicami Warszawską, Pomorską a Nowogrodzką jako oddolnej inicjatywy mieszkańców, którzy samodzielnie zarządzaliby tym terenem, byłaby innowacyjna w skali Gdyni. W tym kontekście wykorzystane mogłyby zostać rezultaty projektu zgłoszonego do poprzedniej edycji PnM w zakresie ogrodnictwa miejskiego i jeśli będą one opublikowane/dostępne do czasu wdrożenia/testowania niniejszego projektu, to z pewnością zostaną one wykorzystane na potrzeby realizacji niniejszego pomysłu.

Chciałabym jednocześnie przy tej okazji zainteresować badaczy z UG lub SWPS przeprowadzeniem badań dot. np. procesu budowania lokalnej społeczności wokół idei tego konkretnego ogrodu, włączania lokalnej społeczności w realizację powszechnych potrzeb społecznych, czy zmian zachodzących wśród mieszkańców sąsiadujących z ogrodem budynków w kontekście świadomości zmian klimatycznych, itp. – w zależności od zainteresowań badacza. Wnioski płynące z tego rodzaju badań stanowiłyby wartość dodaną realizacji pomysłu i byłyby do wykorzystania podczas realizacji kolejnych ogrodów społecznych (sąsiedzkich).

Ad b) Sama idea ogrodu społecznego jest już realizowana. Ogrody społeczne z inicjatywy osób fizycznych – mieszkańców miasta istnieją w Krakowie, Warszawie, Poznaniu.

Ad c) Kraków, Warszawa, Wrocław, Poznań.

**7. DZIAŁANIE (ok. 300 słów)**

- a) Na czym konkretnie polega pomysł?
- b) Co i/lub jakie działania obejmuje i w jakiej kolejności (krok po kroku)?

Pomysł polega na stworzeniu ogrodu społecznego (sąsiedzkiego), w który zaangażowani byłiby mieszkańcy ul. Warszawskiej, ul. Pomorskiej, ul. Nowogrodzkiej (tzw. ogrodnicy) oraz z którego korzystaliby wszyscy pozostali mieszkańcy połączeni podwórkiem wyznaczonym zabudową. Na ten moment jeszcze nie wiem, jaki charakter będzie mieć ogród; moja wyjściowa propozycja to (na początek) ogródek zielony i rekreacyjny oraz łąka kwietna. Pomysł dotyczy z kolei indywidualnej, pojedynczej inicjatywy w zakresie zbudowania społeczności wokół tematu ogrodu społecznego i założenia takiego (niewielkiego) ogrodu, o wymiarze bardzo lokalnym. W celu stworzenia ogrodu społecznego biorę pod uwagę teren na działkach nr 749, 742, 743/2, 748, obr. Działki Leśne, pomiędzy ul. Warszawską a Pomorską z czego działki nr 749, 742, 748 należą do gminy, natomiast działka nr 743/2 należy do Skarbu Państwa. Najbardziej zależałoby mi na początku na założeniu ogrodu na wysokości budynku Warszawska (na działce nr 743/2 oraz działce nr 742), bo jest to najspokojniejsza część podwórka. Docelowo chciałabym przekształcić cały ww. teren w ogród sąsiedzki. Być może będzie szansa na zorganizowanie ogrodu na całym omawianym terenie. Planowane działania (w kolejności ich realizacji – część działań będzie realizowana równolegle):

1. Sprawdzenie w UMG możliwości pozyskania terenu gminnego i należącego do Skarbu Państwa na rzecz utworzenia ogrodu społecznego. Dopiero, gdy będę wiedzieć, że to możliwe i na jakich warunkach, zacznę budować społeczność wokół ogrodu oraz podejmować dalsze działania w tym kierunku (tak to sobie wyobrażam na ten moment).
2. Kontakt z UG/SWPS w celu zainteresowania badacza pomysłem, aby przeprowadzić badania społeczne z realizacji tego pomysłu. Przygotowanie informacji na temat idei ogrodu społecznego z przeznaczeniem dla moich sąsiadów - mieszkańców budynków Warszawska, Pomorska, Nowogrodzka z kontaktem do mnie w przypadku zainteresowania. Rozmowy z sąsiadami na ten temat. Efektem tych działań ma być pozyskanie jeszcze jednej lub dwóch, trzech osób gotowych do zaangażowania się w tworzenie i zarządzanie ogrodem.
3. Wyznaczenie dokładnego obszaru ogrodu (jego granic – we współpracy z miastem). Powierzchnia ogródka – ok. 100 m<sup>2</sup> / ok. 120 m<sup>2</sup>. Zaplanowanie charakteru ogrodu. Ustalenie, jakie mamy zasoby, a czego nam brakuje.
4. Rozmowy z Miastem na temat formalności dot. użyczenia terenu pod ogród społeczny – w tym zakresie, nie wiem, czego się spodziewać (liczę tutaj na to, że w wyniku projektu wdrażanego obecnie dot. ogrodnictwa miejskiego powstanie coś w rodzaju przewodnika, jak stworzyć ogród społeczny w mieście – będzie on nam bardzo pomocny).
5. Podpisanie umowy z Miastem w przedmiocie użyczenia terenu w celu stworzenia ogrodu społecznego. Opracowanie regulaminu ogrodu społecznego, podział ról/zadań pomiędzy zaangażowanymi w ogród osobami, ustalenie sposobu podejmowania decyzji.
6. Równoległe z powyższymi – rozmowy z mieszkańcami na temat idei. Praca badacza.
7. Faktyczna organizacja ogrodu – zgromadzenie/zakup niezbędnych narzędzi i materiałów oraz rozpoczęcie prac. Na ten moment planuję: uzupełnienie żywopłotu, uporządkowanie terenu, nowe nasadzenia (zależy mi również na przemyślanym doborze roślin – w tym zakresie muszę uzupełnić wiedzę), stworzenie ogródka zielonego (być może w skrzyniach), ulokowanie zbiornika na deszczówkę, postawienie kilku drewnianych skrzynek, które będą służyły za siedziska lub stoliki, postawienie zewnętrznej gabloty informacyjnej. W przypadku rozwoju ogrodu, tj. poszerzenia jego obszaru lub od razu realizacji ogrodu na całym terenie – dalsze uzupełnienie żywopłotu, zasianie łąki kwietnej. Na razie nie planuję wykonania ogrodzenia – od strony drogi dojazdowej ogrodzeniem jest żywopłot, który chciałabym uzupełnić tam, gdzie potrzeba (łącznie ok. 17 metrów bieżących do uzupełnienia). Nie wybiegam dalej w przyszłość.
8. Bieżąca praca w ogrodzie, krzewienie idei, rozmowy, obserwacja stanowisk i postaw mieszkańców. Praca badacza i wnioski z badań.
9. Biorąc pod uwagę praktykę z innych miast, zakładam, że pierwsza umowa dot. użyczenia terenu pod ogród może być na rok czasu - zatem po roku idea i projekt podlegać będzie ewaluacji i ocenie, czy się sprawdza, czy ogród żyje, czy się rozwija i czy ma ku temu potencjał.

To są podstawowe działania. Uważam, że – w przypadku tak słusznej, jak ta idea – dobrze jest po prostu zacząć, a potem na bazie doświadczeń rozwijać i ogród, i współpracę z mieszkańcami – sąsiadami w zakresie ogrodnictwa miejskiego.

## 8. INTERESARIUSZE (ok. 100 słów).

- a) Do jakiej konkretnie grupy docelowej – odbiorców i uczestników – skierowany jest pomysł (bezpośrednio i pośrednio)? (np. młodzież w wieku od ... do ..., matki z dziećmi, osoby z niepełnosprawnościami, osoby starsze, mieszkańcy wybranej części miasta)
- b) Komu pomoże rozwiązanie i ile osób może na nim skorzystać? Komu może przeszkadzać?
- c) Czy jest sposób, aby znaleźć konsensus/wszystkie strony były zadowolone?

Ad a) Bezpośrednim adresatem pomysłu są ci z mieszkańców ul. Warszawskiej, Pomorskiej i Nowogrodzkiej, którzy wykażą zainteresowanie pomysłem stworzenia w naszej wspólnej przestrzeni ogródka społecznego, którzy razem ze mną stworzą i zarządzać będą ogrodem (tzw. ogrodnicy). Ogródnikiem może być osoba powyżej 18 roku życia. Pośrednim adresatem są wszyscy mieszkańcy ww. posesji oraz ich goście, którzy będą mogli być przyjmowani – zamiast w mieszkaniu, to w ogrodzie. Beneficjentem pomysłu, w przypadku pozyskania badacza, będą również pozostali mieszkańcy Gdyni – w zakresie wniosków płynących z takich badań.

Ad b) Uważam, że pomysł jest rozwiązaniem znakomicie działającym bardzo lokalnie – właśnie w takim otoczeniu jak moje, gdzie za oknem jest zaniedbany zielony teren. Pomysł stanowi odpowiedź na coraz liczniejsze potrzeby mieszkańców miasta spragnionych bliskiego kontaktu z naturą i pracy/relaksu w naturze, w „swoim ogrodzie”, ekologów w zakresie dbania o miejski ekosystem. Ogrody społeczne mogą pomóc rodzinom z dziećmi zagospodarować wolny czas na powietrzu, osobom starszym, osobom niepełnosprawnym, grupom sąsiedzkim. Z ogrodu społecznego mogą skorzystać wszyscy mieszkańcy Warszawskiej, Pomorskiej, Nowogrodzkiej.

Również to rozwiązanie wspomaga miasto, bowiem zagospodarowane zostaną zaniedbane tereny zielone/tereny nieużytkowane, miasto nie będzie musiało dbać o zieleń w tym miejscu.

Działanie ogrodu społecznego może przeszkadzać sceptykom – np. mieszkańcom parteru, którzy będą przeciwni idei - obawy o dobiegające rozmowy, głosy bywalców ogrodu – w przypadku ogrodu w postaci łuki kwietnej – obawy przed owadami w mieszkaniu.

W kontekście funkcjonowania ogrodu społecznego istnieje też obawa/ryzyko, że wspólne równa się niczyje, co sprowadza się do rozmywania odpowiedzialności za miejsce. Istnieje też ryzyko kradzieży czy dewastacji. Są to kwestie, z którymi w różnym stopniu borykają się funkcjonujące ogrody. Jako potencjalna przyszła osoba zarządzająca ogrodem będę mieć to na uwadze na bieżąco i wspólnie z pozostałymi osobami zarządzającymi ogrodem będziemy podejmować działania minimalizujące powyższe zjawiska.

Ad c) Znalezienie konsensu w ewentualnych kwestiach spornych jest możliwe – poprzez dialog przede wszystkim oraz odpowiednie zapisy w Regulaminie ogrodu. Ogród generuje mniej hałasu niż plac zabaw czy skatepark. Dobrze zadziała zaproszenie sceptyków/przeciwników do ogrodu na herbatkę, na rozmowę, organizacja wydarzeń integrujących i/lub angażujących całą lokalną społeczność, poszerzanie wiedzy na temat korzyści z ogrodów społecznych.

## 9. BUDŻETOWANIE

- a) Jak najefektywniej oszacować/zabudżetować realizację pomysłu?
- b) Na jakie konkretne działania (w kolejności zakładanej realizacji wg pkt. 7) potrzebne są środki?
- c) Jakie działania mogą być zrealizowane w ramach wolontariatu i/lub innej formy zaangażowania społecznego?
- d) Kto i jak może dodatkowo wesprzeć finansowo realizację pomysłu?
- e) Jeśli znasz, podaj kreatywne rozwiązania, które pozwolą zmniejszyć koszt realizacji pomysłu?  
*Uwaga! Budżetowanie należy wypełnić w oparciu o własne doświadczenie i rozeznanie. W przypadku niewskazania kosztów poszczególnych części składowych/działań i/lub orientacyjnego kosztu całości, zostanie przyjęta maksymalna kwota budżetu 30 000 zł brutto weryfikowana na etapie oceny pomysłu.*

Części składowe / Działania	Środki finansowe i inne formy finansowania lub wkładu niefinansowego / Szacunkowy koszt
Przygotowanie i druk plakatów informacyjnych o pomysłu i zachęcających do kontaktu ze mną	Wolontariat i wkład własny pomysłodawczyni
Koszt użyczenia działek gminnych / Skarbu Państwa na potrzeby ogrodu	??? w skali roku
Praca na rzecz organizacji, utworzenia i pielęgnacji ogrodu	Zaangażowanie społeczne. Być może potrzebny będzie zakup usługi w zakresie przygotowania gruntu pod nasadzenia, w szczególności -

	usunięcie obecnej darni i prace spulchniając (koszt: 3.000,00 – 4.000,00 zł ???)
Wyposażenie ogrodników - narzędzia i trwałe rzeczy: zbiornik na deszczówkę 200l, skrzynki drewniane (ok. 12 szt.), gabłota zewnętrzna wolnostojąca, zestaw narzędzi ogrodowych	Do 1.500,00 - 2.000,00 zł Koszt można zminimalizować wkładem własnym rzeczowym. Ja mam kilka narzędzi ogrodniczych, które będę wykorzystywać na rzecz ogrodu sąsiedzkiego. Liczę również na sąsiadów w tym zakresie. Może sąsiedzi mają niepotrzebne skrzynie lub zbiornik na deszczówkę lub mogą je zdobyć „po kosztach”, z odzysku. Wszelki recykling jak najbardziej mile widziany.
Sadzonki i nasiona, ziemia, środki pielęgnacji roślin	Do 4.000,00 - 4.500,00 zł Najtrudniejszy do oszacowania koszt – zależy od tego, jakie nasadzenia będą możliwe/celowe i na jakiej powierzchni
Praca badacza	Bezkosztowo - jako praca dyplomowa/naukowa
<p>Jestem przekonana, że dostępny budżet w wysokości 30.000 zł wystarczy do uruchomienia ogródka, nawet więcej niż jednego.</p> <p>Ad a) Pytając ogrodników lub działkowców o poziom kosztów.</p> <p>Ad b) W tabeli powyżej wskazano działania, na realizację których potrzebne są/mogą być środki.</p> <p>Ad c) W tabeli wskazano działania, które mogą być zrealizowane w ramach wolontariatu i zaangażowania społecznego.</p> <p>Ad d) W zakresie wyposażenia sąsiadów - ogrodników i ogrodu w narzędzia i trwałe rzeczy oraz zakupu sadzonek, nasion i środków pielęgnacji roślin liczyłabym jednak na wsparcie ze strony miasta, przynajmniej na początek. Również i w tym zakresie możliwe jest nieodpłatne pozyskanie sadzonek od zaprzyjaźnionych osób/firm.</p> <p>Ad e) Pomysł na minimalizację kosztów realizacji pomysłu: wszelki recykling; prezenty od znajomych w postaci nasion i sadzonek; wykorzystywanie wody po myciu i gotowaniu warzyw do podlewania ogródka; na początek zamiast gabłoty stojącej na zewnątrz – plakaty informacyjne wewnątrz każdej klatki w budynkach wokół ogródka; wkład własny rzeczowy w postaci zakupu narzędzi ogrodniczych samodzielnie przez ogrodników; preferencyjne/obniżone stawki ze strony gminy za użyczenie działek na potrzeby ogródka.</p>	

#### 10. ZAANGAŻOWANIE (ok. 100 słów):

- Jak chcesz i możesz pomóc w realizacji pomysłu? (np. wkład wolontariacki, własny, rzeczowy, crowdfunding, crowdsourcing, sponsorski, etc.)
- Kto jeszcze w mieście może wdrożyć lub wesprzeć pomysł/rozwiązanie (np. jednostka miejska, instytucja kultury, organizacja, firma, etc.)?
- Jakie grupy osób w mieście mogą być potencjalnie zaangażowane w realizację pomysłu?
- Jak do nich dotrzeć i jak przekonać do zaangażowania w realizację?

Ad a) Moje zaangażowanie: współzałożycielka ogrodu, współzarządzanie ogrodem, niezbędne prace w ogrodzie, wkład własny w postaci kilku narzędzi ogrodniczych i zakupu sadzonek lub nasion.

Ad b) Potrzebowałabym wsparcia we wdrożeniu pomysłu ze strony: [1] firmy usługowej w zakresie przygotowania gruntu pod nasadzenia (nie jestem pewna, czy ręczna praca kilku osób będzie wystarczająca, być może tak, zwłaszcza w pierwszym etapie), [2] właściwych wydziałów/jednostek miejskich w zakresie poradnictwa, co można posadzić, zasiać na przedmiotowym obszarze. Dobrze widziana byłaby współpraca z organizacją pozarządową zainteresowaną tematyką ogrodnictwa, ekologii i zmian klimatycznych w kontekście podsuwania dobrych praktyk z zakresu ogrodnictwa miejskiego. W zakresie przeprowadzenia badań społecznych – współpraca z badaczem/uczelnią.

Ad c) Potencjalnie zaangażowani w realizację tego konkretnego pomysłu to przede wszystkim mieszkańcy ul. Warszawskiej, ul. Pomorskiej i ul. Nowogrodzkiej, w szczególności ludzie o nastawieniu pro-ekologicznym, aktywiści czy seniorzy.

Ad d) Bezpośrednia rozmowa „celowana” lub przy okazji, plakaty na klatkach, a przede wszystkim dobry przykład – czyli założyć ogród, podjąć pierwsze kroki, działania, i zachęcać sąsiadów do zaangażowania. W szerszym kontekście (miejskim) ważne jest, aby powstanie każdego ogrodu sąsiedzkiego (społecznego) na terenie gminnym z inicjatywy mieszkańców miało oddźwięk medialny z przesłaniem, że każdy ogród jest wspierany przez Miasto i że tego rodzaju inicjatywy są dobrze widziane przez Miasto.

#### 11. REALIZACJA (ok. 100 słów)

- a) Kiedy i jak długo może działać rozwiązanie?
- b) Czy pomysł ma charakter jednorazowy, seryjny, ciągły, związany z porą roku i/lub jego realizacji uzależniona jest od innych warunków – jakich?

Rozwiązanie jest praktycznie do wdrożenia „od zaraz” (z uwagi na relatywnie niskie nakłady finansowe) i zasadniczo może funkcjonować bezterminowo. Umowy miastem dot. użyczenia terenu pod ogród powinny być czasowe, aby zapewnić kontrolę miastu nad tym, co się dzieje na danym terenie i kto za niego odpowiada.

Odnosząc się do treści ujętej pkt 7, szacuję, że czas realizacji poszczególnych działań wyniesie:

- działania 1-2: 2 m-ce;
- działania 3-5: 2, może 3 m-ce;
- działania 7: max 2 m-ce.

Dobrze byłoby, aby działanie 7 (faktyczna organizacja ogrodu) miało miejsce wiosną (koniec marca, kwiecień), aby po pozyskaniu sąsiadów do idei możliwe byłoby konkretne działanie w terenie. Jeśli chodzi o działalność danego ogrodu jako wspólnego miejsca do spotkań, pracy ogrodniczej, to pomysł ma charakter cykliczny z uwagi na pory roku (zazwyczaj zimą do wczesnej wiosny mniej się dzieje w ogrodzie). Każdy ogród społeczny ma potencjał do ciągłego funkcjonowania – jeśli założyciele danego ogrodu będą kontynuować swoją działalność lub jeśli znajdą się nowe osoby do zarządzania danym ogrodem. Jednocześnie, moim zdaniem, ciągłość działania ogrodów społecznych jest też uzależniona od poziomu świadomości mieszkańców i szacunku mieszkańców niezwiązanych z danym ogrodem do efektu pracy osób zaangażowanych w ogród. To zaś wymaga stosownej kampanii edukacyjnej – ten aspekt też może być przedmiotem badań społecznych.

## 12. ZMIANA (ok. 100 słów)

- a) Jak Twój pomysł może zmienić Gdynię w obszarze adaptacji do zmian klimatu w mieście?

Pomysł jest wcieleniem idei „Myśl globalnie, działaj lokalnie” – nawet drobne działania na rzecz środowiska, jak wyżej opisany niewielki ogród sąsiedzki, wpływają pozytywnie na stan natury. Organizacja ogródka sąsiedzkiego w miejscu zaniedbanego terenu zielonego zwiększy bioróżnorodność tego kawałka Gdyni. Zwiększenie jakości powierzchni zielonej na tym obszarze oznacza kolejne metry kwadratowe oddychającego miasta. Dzięki temu mieszkańcy posesji wokół ogródka też będą mogli odetchnąć – na trawie, wśród polnych kwiatów, podczas pracy z ziemią, która relaksuje i wycisza. Do podlewania ogródka wykorzystywana będzie deszczówka oraz woda z gospodarstwa domowego z gotowania czy płukania warzyw – będę zachęcać sąsiadów do gromadzenia takiej wody. Wierzę, że spędzanie czasu w ogródku, a zwłaszcza aktywne zaangażowanie w jego tworzenie lub funkcjonowanie, uwrażliwi korzystających na to, jak ważna jest natura, naturalne środowisko i że to od nas, ludzi, zależy jego stan. Z kolei uświadomienie sobie przez moich sąsiadów wagi nawet małych działań w zakresie ekologii i klimatu, wskutek realizacji tego działania, przyczyni się do zmiany ich postawy w tej dziedzinie, a to będzie potencjał do wdrażania innych kolejnych zmian w mieście. Jestem przekonana, że dzięki stworzeniu więzi przez wspólne zaangażowanie w ogródek i lepszemu poznaniu się, zrealizujemy kolejne inicjatywy na rzecz adaptacji do zmian klimatu. Mam również nadzieję, że to małe działanie sąsiedzkie może stanowić dobry przykład dla innych mieszkańców Gdyni i zachęci ich do podejmowania nawet najmniejszych działań na rzecz adaptacji do zmian klimatycznych czy ograniczających eksploatację naturalnych zasobów - blisko siebie, tam, gdzie tylko to możliwe. Marzy mi się w tym aspekcie życia efekt motyla – niech to działanie uruchomi kolejne i kolejne, podobne i zupełnie inne, ale każde bezcenne.

**POMYSŁODAWCZYNI: Monika Listwoń**